

STRAWA POD KOPCEM WANDY

18 czerwca, na dwa dni przed przesileniem letnim, odbyła się Strawa pod Kopcem Wandy. Gorący czerwcowy wieczór zamienił się w celebrowanie słowiańskiego dziedzictwa, wspólne świętowanie i radość z nadchodzącego lata. Można śmiało powiedzieć, że było to niezapomniane wydarzenie pełne atrakcji, które przyciągnęło uwagę nie tylko mieszkańców z całego miasta, ale też gości z zagranicy. Frekwencja zaskoczyła nawet organizatorów!

– Inspiracją dla tegorocznej edycji była obrzędowość i rytualność pradawnych mieszkańców i mieszkańek terenów Krakowa. Strawa pokazała, jak wiele z dawnych tradycji pozostaje atrakcyjnych dla uczestniczek i uczestników – mówi **Urszula Tłomak**, współorganizatorka i pracowniczka Nowohuckiego Laboratorium Dziedzictwa. – Nie ma lepszego miejsca do świętowania Nocy Kupały niż archeologicznie i historycznie tajemnicze tereny Kopca Wandy – dodaje.

Tegoroczna edycja Strawy pod Kopcem Wandy była nie tylko okazją do delektowania się smakołykami z ogniska, ale również oferowała wiele dodatkowych atrakcji. Wioska słowiańska, która z roku na rok się powiększa, była pełna aktywności związanych z dawnymi minionymi czasami Słowian. Wielu odwiedzających miało okazję doświadczyć kultury i tradycji Słowian w sposób interaktywny i angażujący. Nowohucka wariacja na temat Nocy Kupały objęła bowiem rekonstrukcje historyczne grupy Dziejawa, czyli Żywe-

go Muzeum Słowiańszczyzny, rodzinne gry terenowe, interaktywną grę „Kwiat Paproci”, warsztaty rękodzielnicze dla najmłodszych i dorosłych, koncert muzyki tradycyjnej i obserwację letniego nieba. Ośrodek Kultury Norwida, współorganizator imprezy, nie pominął kwestii dostępności. W trakcie Strawy prowadzącym towarzyszył tłumacz Polskiego Języka Migowego. To wyjątkowe spotkanie pod Kopcem Wandy było nie tylko świetną okazją do odkrywania dziedzictwa Słowian i pokrewnych grup, ale przede wszystkim czasem kolektywnego doświadczania kultury, wzmacniającego relacje międzypokoleniowe.

– Wydarzenia jak to pokazują nam, że nie taka nowa ta nasza Huta. Pokazują, że młodsza siostra Krakowa ma swoją historię do której można i należy sięgać! Najnowsza historia Nowej Huty to faktycznie niecałe 80 lat, ale przecież to miejsce ma swoją wielowiekową historię. Tego dnia w tym miejscu jeszcze wyraźniej poczuliśmy, że mamy wspólną historię. – mówi



Stanisław Moryc przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Jednym z istotnych udogodnień tegorocznego wydarzenia było urządzenie punktu gastronomicznego oraz dostępu do wody pitnej. Dzięki temu wszyscy goście mogli skorzystać z potraw i ochłodzić się w upalny dzień zimną wodą,

co znacznie podniosło komfort uczestników. Po bogatym w atrakcje dniu, wieczorem wszyscy mieli okazję usiąść przy ogniskach i upiec swoje ulubione kiełbaski. Atmosfera była niezwykle przyjazna i relaksująca, a widok gwiazd na nocnym niebie dostarczył niezapomnianych wrażeń. Dodatkowo, obecność astronoma

umożliwiła gościom przyjrzenie się nie tylko pięknu naszej planety, ale również kosmicznym tajemnicom.

Organizatorami wydarzenia byli Ośrodek Kultury Norwida wraz z Fundacją EcoTravel. Wydarzenie dofinansowano ze środków Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

